

Prof. uczelni Mateusz Dworski
Akademia Sztuk Pięknych
Im. Eugeniusza Gepperta
We Wrocławiu
Wydział Rzeźby i Mediacji Sztuki

Wrocław 01.08.2023

Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr Tomasza Bieleckiego sporządzona w związku z postępowaniem doktorskim w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie artystycznej - sztuki piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie w dniu 21 marca 2019 roku.

Powołanie na recenzenta pismem z dnia 30.05.2023 roku WR-520-02/19

TEMAT PRACY DOKTORSKIEJ

„Formy (nie)doskonałe. Odlewnictwo metali w kreacji wypowiedzi artystycznej.”

PROMOTOR

Profesor ASP w Krakowie Andrzej Zwolak

Napisanie recenzji rozprawy doktorskiej i oceny dorobku artystycznego Tomasza Bieleckiego jest dla mnie interesującym wyzwaniem. Miałem okazję osobiście poznać Go podczas cyklicznie odbywających się Międzynarodowych Warsztatów Odlewniczych w ASP w Gdańsku.

Aktualnie przyszło mi ocenić prawie 12 - letni dorobek twórczy doktoranta. Wnikliwie prześledziłem dostarczoną dokumentację zredagowaną w trzech zeszytach:

Zeszyt I : „ Tomasz Bielecki – dorobek artystyczny 2011- 2023”

Zeszyt II: „ Tomasz Bielecki – FORMY(nie)DOSKONAŁE – dokumentacja pracy doktorskiej”

Zeszyt III: „ Tomasz Bielecki – rozprawa doktorska - FORMY(nie)DOSKONAŁE. Odlewnictwo metali w kreacji wypowiedzi artystycznej.

Dokładnie przeanalizowałem rozprawę doktorską, zapoznałem się z opinią Promotora co pozwoliło mi sporządzić niniejszą recenzję.

OCENA PRACY ARTYSTYCZNEJ

Tomasz Bielecki brał udział w około 37 wystawach zbiorowych w Polsce i za granicą (Niemcy, Japonia, Finlandia, Czechy, Słowacja). Zrealizował wystawę indywidualną pt. „ Rzeźba” w 2018 roku w Galerii R, w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Praca dyplomowa pod kierunkiem prof. Józefa Murzyna pt. „Pneuma” wykonana ze stali i żeliwa stała się gruntem do dalszych poszukiwań. To zestaw dwóch dzieł pt. „Nr 1/ Włócznia” oraz „Nr 2”. Są świadectwem użycia metalu ze zrozumieniem jego materii. Ten dyptyk stanowi dla mnie próbę możliwości młodego artysty.

Okres po dyplomie to druga część twórczości Bieleckiego na którą składają się prace o zróżnicowanej tematyce i charakterze. Są to rzeźby, plakiety i medale. Cały zbiór jest pokłosiem szerokich zainteresowań autora. Można tu znaleźć swoisty „kowalski design” („Berło” 2016) ; szlachetną formę inspirowaną sztuką prof. Piotra Twardowskiego („Przebudzenie I” 2017); syntetyczną formę z granitu („Przebudzenie II” 2017); cykl zwierzęcy („Gniazdo I”, „Gniazdo II” Gniazdo III” 2018).

Motywy przewodnim plaket jest pejzaż. Tomasz wyraźnie lubi krajobraz. Rzeszowszczyzna (miejsce urodzenia) - kraina pełna przestrzeni i natury mocno wtopiła się w jego wrażliwość. W tych realizacjach

podoba mi się ujęcie formy, oszczędne środki, prostota, umiejętne operowanie reliefem wklęsłym i wypukłym. Prace emanują spokojem i harmonią. Plakiety „Cisza II” 2018 oraz „Nokturn” 2023 wykonane zostały z tego samego modelu ale dzięki kunsztowi artysty mamy do czynienia z wielką różnorodnością. „Nokturn”- odlew żeliwny inaczej reaguje na zabiegi czylerskie, patynę, posiada większą głębię. Także użycie srebrnej polichromii przypominającą negatyw filmu oraz „domalowany” księżyc wyłaniający się zza chmur, nadają pracy odrealniony charakter. Natomiast plakieta z cyklu Finlandia „Cisza II” została odlana w aluminium a ten materiał tworzy zupełnie inny nastrój. Motyw drewnianego pomostu, z którego rozpościera się widok na przestrzeń jeziora, doskonale brzmi na tle „zamglonej” patyny. Jestem zauroczony tym dyptykiem i umiejętnościami warsztatowymi autora. Cechą rzucającą się w oczy w czasie oglądania plaket jest duża sprawność rysunkowa jaką prezentuje Bielecki. Nie na darmo pracę w uczelni rozpoczął w pracowni Rysunku!

Z kolei cykle „Rajskie ptaki” 2017 oraz „Bez tytułu I”, „Bez tytułu II” 2017 to kompozycje oddziałujące dużą dynamiką. Mam wrażenie, choć to tylko moje domysły, iż Tomasz budował modelunek przez bezpośrednie cięcie wgłębne w matrycy. I właśnie dzięki temu uzyskuje spontaniczny charakter gestu, który jest wspólną cechą dla obu cyklów.

Bardzo ważna, w moim odczuciu, dla Tomka Bieleckiego jest fascynacja sztuką Dalekiego Wschodu. Zaowocowała ona odkryciem na swój użytek mało popularnej metody odlewniczej pod nazwą FUKIWAKE. Jej mistrzem jest japoński artysta Hannya Taimotsu. Prace z cyklu GESTY (2021) powstały właśnie w tej technologii, która stała się jednym z elementów składowych do powstania części teoretycznej rozprawy. Z wielką przyjemnością chłonałem cały wachlarz barw niejako zamkniętych w materii.

Realizacje medalierskie można podzielić na dwie grupy. Pierwsza to prace traktowane jako swobodna wypowiedź artystyczna, a druga to realizacje wykonane na zamówienie. Z pierwszej grupy na omówienie zasługują: „Z ciemności do światłości” 2021 (lany brąz, srebro, aluminium) to medal dedykowany modlitwie. W dolnej części awersu znalazły się splecione dłonie, które przytrzymują różaniec. Jego srebrne kuleczki wyraziście korespondują z ciepłym tłem, a na rewersie stanowią główny element kompozycji. Zadaje sobie pytanie jak to autor zrobił?

Medale kute to rzadkość, dlatego „Wielka cisza” 2021 „przykuła” moją uwagę. Ma kształt koła uformowane ze zbitych warstw żelaza, brązu i mosiądzu, które tworzą niezwykłą strukturę imitującą polerowany kamień. W centrum awersu Bielecki wygrawerował z dużą precyzją postać człowieka. Praca „Transformation” 2021 to także medal kuty ale o zupełnie innym charakterze. Dowcipny pomysł przekucia garści gwoździ jest bardzo udaną realizacją. Na licu kompozycji za pomocą sztanc Tomasz wybił liternictwo w ciekawym układzie graficznym. Ten artefakt brał udział w wystawie pt. „Transformations” w ramach XIII Międzynarodowego Projektu Medalierskiego (Muzeum Oyama Town oraz Chiba Prefectural Museum of Art. w Japonii).

Medale wykonane na zamówienie – głównie techniką bicia są świadectwem dobrego warsztatu oraz dbałości o poziom artystyczny. Trzeba pamiętać o trudnej czasami sztuce pogodzenia własnych aspiracji artystycznych z wymaganiami zleceniodawcy. Z tego zbioru wyróżniłbym medal lany w brązie pt. „150 lat nauczania archeologii uniwersyteckiej” 2014.

Artystyczne dzieło doktorskie to tryptyk składający się z trzech odlewów aluminiowych zintegrowanych ze stalowymi konstrukcjami. Kolejno noszą nazwy: „Forma I”, „Forma II”, „Forma III” Jako aneks pracy doktorskiej Tomasz Bielecki dołączył zestaw pięciu odlewów zatytułowanych „Synonimy”.

Doktorant bardzo gruntownie przygotowywał się do realizacji całości dzieła. Jest ono wynikiem wieloletnich doświadczeń uzyskanych w trakcie pracy w odlewni Wydziału Rzeźby w Krakowie,

wymiany wiedzy podczas wielu sympozjów i plenerów poświęconych technologii odlewniczej w kraju i za granicą.

Bielecki za modele wyjściowe do realizacji obrał sobie figurę geometryczną w postaci okręgu i bryłę w postaci stożka. W rozprawie doktorskiej bardzo klarownie tłumaczy założenia teoretyczne, które leżą u podłoża całego procesu stworzenia dzieła.

„...Kształt, gdy odpowiada naturze danej rzeczy oraz barwa, czynią ją piękną...”

– teksty TOMASZA z AKWINU (*Władysław Tatarkiewicz „Estetyka średniowieczna”*; Wrocław – Kraków ; Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich – Wydawnictwo 1960)

Chciałbym przyjrzeć się całemu zjawisku tak jakbym widział je w rzeczywistości i oczyma wyobraźni widzę skorupy lewitujących dysków „ utopionych” w czarnej przestrzeni. Stoję pośród nich w takim porządku w jakim ustawił je autor i widzę...KOSMOS. Patrzę na wprost i wydają mi się, że mam przed sobą srebrną kulę, pokrytą kraterami... Czy to KSIĘŻYC ? Gdy spojrzę z boku, wyłania się statek kosmiczny najeżony gąszczem sond i rusztowań niczym kadr z filmu Stanley’a Kubricka /2001: Odyseja kosmiczna/. Gdy biorę lupę i przyglądam się chropowatej powierzchni aluminiowej skorupy, wnिकam w porowatą strukturę tak podobną dla „srebrnego” globu. Skojarzeń i analogii do świata natury w pracy Bieleckiego mam o wiele więcej np. „Forma III”(najpełniej dolana) to ocean złożony z wirów i prądów tężącego kruszcu. A regularny rytm wlewów i odpowietrzeń do złudzenia przypomina budowę kryształu płatka śniegu. Mnogość odniesień w tym przypadku jest chyba najlepszą recenzją dla wykonanej pracy!

Niezwykle ważnym czynnikiem kształtującym odbiór jest sposób ekspozycji prac. Oba cykle zostały jakby zawieszony w próżni co świadczy o mądrości autora i jego zmyśle scenograficznym, bowiem przedstawił moim oczom, ujmując rzecz żartobliwie, sztukę pt. „Mikrokosmos Bielecki” .

Podsumowując dzieło doktorskie od strony artystycznej, widzę ogromny rozwój plastyczny sztuki Tomasza. Całe przedsięwzięcie naukowe oparte zostało na skrupulatnej pracy oraz analizie poszczególnych parametrów charakterystycznych dla topienia użytych stopów metali. To także próba zbadania sposobów na przygotowanie różnych form odlewniczych w celu stworzenia potencjalnie najlepszych warunków dla jakości odlewu.

Omówiony powyżej dorobek artystyczny uważam za w pełni wystarczający do nadania Tomaszowi Bieleckiemu stopnia doktora.

ROZPRAWA DOKTORSKA

Rozprawa doktorska Tomasza Bieleckiego to nie tylko szerokie spojrzenie na spectrum zjawisk rzeźbiarskich w aspekcie wiedzy odlewniczej ale także poszukiwanie własnej formuły twórczej. Praca pisemna składa się z trzech części. W **części I** autor omawia różne wątki historyczne związane z odlewnictwem w dziejach ludzkości. Wspomina o sztuce odlewniczej Starożytnego Wschodu i Dalekiego Wschodu, spiżowych osiągnięciach Starożytnej Grecji i Rzymu do czasów renesansowej Italii. W następnych rozdziałach kolejno analizuje zagadnienia związane z technologią odlewniczą wykorzystywaną we współczesnej sztuce. Dzieli je na trzy rodzaje :

- a) Tradycyjne rzemiosło.
- b) Narzędzie kreacji.
- c) Medium sztuki performatywnej.

W **części II** pisze o genezie pracy doktorskiej , o inspiracjach, o obserwacjach twórcy bezpośrednio zaangażowanego w proces technologiczny i konsekwencjach tych obserwacji (termin wprowadzony

przez autora na wady odlewnicze- „niedolewy” jako nieoczekiwane efekty formalne i ich próba „ujarzmienia”). O fascynacji japońską szkołą odlewu typu „fukiwake”- unikatowe możliwości uzyskania nowej materii.

W rozdziale pt. „ Idea”, może najważniejszym, stara się przedstawić problem dwoistości procesu twórczego w używanej przez siebie technologii. Owa dwoistość polega na zderzeniu pragnienia uzyskania perfekcyjnej formy z punktu widzenia platońskiej szkoły filozoficznej , z formą powstałą w wyniku „ pewnej” rezygnacji z doskonałości i „poddaniu” się naturze rzeczy.

Część III jest poświęcona szczegółom technologicznym całego procesu i dokładnym wyciągnięciem wniosków z przeprowadzonych doświadczeń. Wszystkie zaobserwowane zależności wynikające z czynników takich jak temperatura, przekroje wlewów, grubość wnęki odlewniczej jak i właściwości poszczególnych stopów metodycznie zostały przytoczone w tabelach. Dzięki wielkiej determinacji doktorant odkrywa dla siebie (ale także dla studentów) drogę do dalszej rzeźbiarskiej eksploracji. Niniejsza rozprawa jest niezmiernie interesująca z punktu widzenia, zarówno dydaktyki , jak i twórczości plastycznej. Napisana jest klarownym językiem, na pochwałę zasługuje atrakcyjna szata graficzna oraz starannie wykonana dokumentacja fotograficzna.

OCENA DOROBKU DYDAKTYCZNEGO I ORGANIZACYJNEGO

Mgr Tomasz Bielecki pracę w Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie rozpoczyna w 2012 roku jako asystent w pracowni Rysunku prof. Andrzeja Zwolaka. Od 2013 roku zostaje asystentem prof. Krzysztofa Nitscha w pracowni Małej Formy Rzeźbiarskiej i Medalu w której pracuje do dziś. Jest mocno zaangażowany w życie odlewni Wydziału Rzeźby. Swoje powinności wypełnia z pasją i dbałością o studenta. Wielokrotnie był organizatorem, współorganizatorem i kuratorem konkursów studenckich oraz wystaw. Pełni funkcje sekretarza Zespołu Rekrutacji Wydziału Rzeźby macierzystej uczelni. W 2015 roku otrzymał nagrodę rektorską III stopnia za osiągnięcia artystyczne i organizacyjne.

KONKLUZJA

Mgr Tomasz Bielecki klarownie przedstawił w pracy doktorskiej sposób w jaki poszukiwał inspiracji oraz wyjaśnił ideę swoich badań twórczych. Konsekwentnie udowodnił wartość swojej pracy i wysokie umiejętności. Zaprezentowany zestaw prac stanowi wystarczający grunt do samodzielnego podążania własną drogą twórczą. Reasumując oceniam pozytywnie rozprawę doktorską, dzieło doktorskie oraz dotychczasowy dorobek artystyczny i dydaktyczno – organizacyjny. Stwierdzam, iż powstałe dzieło posiada wszelkie cechy oryginalnej wypowiedzi i stanowi znaczący wkład w rozwój dyscypliny sztuk pięknych. **Dlatego wnioskuję do Rady ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie o podjęcie uchwały o nadaniu Panu mgr Tomaszowi Bieleckiemu stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.**

dr hab. prof. uczelni Mateusz Dworski

